

ZYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Floriańska 11. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć na rachunek „Życia Podlasia”.
Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

POCHYLMY GŁOWY NAD GROBAMI ŻOŁNIERZY!

Przez niemal półtora stulecia walczyla Polska o swą wolność i niepodległość, walczyla pokolenia, zrodzone w niewoli. I nie ma na całym obszarze Polski miejsca, gdzieby nie zostały się ślady tej walki. Trzeba jeno pójść na cmentarze... Trzeba dotrzeć do tych niezliczonych grobów, w których złożono ciała bohaterów walk o wolność: nie zawsze na oficjalnych cmentarzach, często w dalekich ustronach leśnych, na miedzach pol uprawnych, lub też na miejscach stracon.

Nie ma w Polsce, jak długa i szeroka, piędzi ziemi, nie uświęconej krwią poległych w boju o wolność, ziemi, w której składają do czasu szczątki bohaterów, śpiących nad grobami: „niech się Polska przysni Tobie”...

Spoczywają w ziemi polskiej kosynierzy Kościuszki i ofiary rzezi na Pradze; żołnierze Józefa Poniatowskiego i uczestnicy wyprawy na wschód Napoleona; podchorążowie Piotra Wysockiego i powstańcy 1863 roku; ci, co uwierzyli w „wiosnę ludów” i ci, co poszli w bój z Langiewiczem i ks. Brzózka; ofiary caratu na miejscach stracon w Cytadeli i Kapuścińsk. Wiktoriański, straceni na wzgórzach Janowskim pod Lwowem; polegli w r. 1905 i od r. 1914 do 1918: od Kielc i Łowczówka, od Krzywopłotów i Sacza na zachodzie kraju po Molotów i Rokitną na szlaku Besarabiskim, po Polską Górę i Kulkę w uroczyskach bagien poleskich; wreszcie ci, co przez dwa lata bronili wolnej już Polski i spoczywają snem wiecznym na zachodnich i wschodnich rubieżach Polski i pod Cieszynem i na pobojowiskach górnośląskich i na całej przestrzeni od Dźwiny po Dniepr...

Wtę w chwili, gdy zbliża się dzień, którym hold składamy zmarłym, gdy łączymy się pamięcią z tymi, którzy byli nam najdrożsi, z którymi związani byliśmy węzłami rodzinnymi i przyjacielskimi — obowiązek patriotyczny nakazuje nam przede wszystkim akt pietny dla tych, którym zawdzięczamy wolność, tych, którym rzuceni na szaniec, krwią swą i życiem okupili swój poryk ku niepodległości.

W dniu 1 listopada odbędzie się w stolicy obchód, który zjednoczy wszystkich obywateli w holdzie dla poległych. Zapłona znicze w miejscach symbolizujących walkę o niepodległość. Zapłona na kładzie Sowińskiego i przy Krzyżu Traugutta i u grobu Picciu Poległych i przy Krzyżu Rzezi Praż i na polach Olszyny Grochowskiej i na kwatrze legionistów na cmentarzu wojskowym i na grobie Nieznanego Żołnierza i na kopczyku Józefa Piłsudskiego na polu Mokotowskim...

I z nadzieją tam, gdzie snią o Polsce ci, co w nią polegali...

Leć przecież nie tylko w stolicy cni spoczywają. Nie ma cmentarza, gdzie nie wzrosłaby się mogiła, ukrywająca do czasu szczątki bohaterów o wolność; nie ma miejscowości, w której nie spoczywałby żołnierz z 150-letniej martyrologii powstanczej.

Spieszymy do nich wszystkich z aktami holdu i pietnym. Odmówny słowa modlitwy za Ich spokój wieczny, złożymy wiązanki kwiecica na Ich grobach, uczcimy Ich minutą skupionej ciszy...

„Realnym planem każdej pracy jest to, co po niej pozostaje w formie trwałej... Dorobek, za pracy naszej powstały, jest nie tylko wartości osobistą. Jako kapitał społeczny, stanowiący o dobrobycie, bezpieczeństwie i trwałości ekonomicznej narodu, daje on podstawę najwyższej i niezłomnej organizacji państwa”.

Tymi słowy apeluje do społeczeństwa naszego Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej. Prawda, zawarta w tych słowach, jest już prawdą, uznana przez świat cały. To też co roku wszystkie cywilizowane społeczeństwa obchodzą międzynarodowy „Dzień Oszczędności”.

I my również w dniu 31 października przeprowadzamy ocenę tego, cośmy w dziedzinie utrwalania planów naszej pracy zdziałali. A zarazem krzewimy w szerokich warstwach społeczeństwa jedną z najcenniejszych cnot: cnotę oszczędności.

Dawno już bowiem minęły czasy arcyprymitywnej światopoglądu, że rezultaty naszej pracy mają być całkowicie poświęcone i zużyte na opędzenie najbliższych, tylko potrzeb życiowych, na „przeżycie dnia”, na uchronienie się przed głodem i chłodem, bez liczenia się z przyszłością. Takimi światopoglądowi holdował człowiek w ery jaskiniowej, człowiek pierwotny, opędzający potrzeby życiowe z doraznych rezultatów myślistwa czy rybołówstwa.

Nowoczesna struktura zbiorowości ludzkiej oparla się na zgola odmiennych podstawach. Rozróznila zespojenie doraznych potrzeb od fundowania trwałych planów pracy. Wytworzyła pojęcie „kapitału społecznego”, służącego nie tylko jednostce, a wielkim zespolom, zorganizowanym w narody i państwa. Ustaliła niewzruszalny dogmat, że pewna część planów pracy musi być oszczędzana zarówno dla zapewnienia przyszłości jednostki, jak i dla uruchomienia kapitałów, krążących w społeczeństwie, a wytworzących dobrobyt ogólny.

Idea ta spolyka się społeczeństwem naszym z wielkim zrozumieniem. Świadczą o tym wymowa cyfr.

Wkłady oszczędnościowe w naszych instytucjach oszczędnościowych wzrosły. Gdy w r. 1928 wynosiły 447 mil. zł. — to w r. 1936 już 1.304 mil. zł. Tyle złożono już w P.K.O., komunalnych kasach itd. Na jednego mieszkańca wynosiło to w r. 1928 zaledwie 15 i pół złotego, zaś w r. 1936 już 38 złotych...

Jest to rezultat tym bardziej wydatny, że przecież właśnie w tych latach między r. 1929 a 1935 przypadł okres depresji gospodarczej, skurczenia się

Bo słoń w swych ciemnych grobach o Polsce, a my szczęśliwi, cośmy z oliary, Ich życia uzyskali wolność, zobowiązani jesteśmy pochylić czoła przed tą Ich oliarą...

Niechaj w Polsce całej w dniu

2 listopada nie będzie ani jednego grobu żołnierskiego, ani jednej mogiły mieszczącej proch! Ich wolność, którego osamotnienie ś. „ychy mogą, żeśmy zapomnieli o twórcach naszej niepodległości.

„Dzień Oszczędności”

obrotów wewnętrznych, zmniejszenia poborów pracowniczych. Mimo to wkłady oszczędnościowe polroty się, dziś już w naszych kasach oszczędności tkwi prawie półtora miliarda złotych!

Niestety, jesteśmy pod tym względem jeszcze daleko w tyle poza innymi państwami. Nie mówimy np. o Anglii, gdzie w kasach oszczędnościowych w r. 1936 znajdowało się prawie 17 miliardów złotych, albo o Francji z wkładami przeszło 14 miliardów, albo o Niemczech, gdzie oszczędności społeczeństwa, powierzone kasom, przekraczały 30 miliardów złotych! Ale spoglądamy na 6 milionów ludności liczącą Austrie, która ma prawie 2 miliardy umieszczone w kasach oszczędności, na Danię, której 4 miliony mieszkańców złożyło w kasach oszczędności przeszło 2 i pół miliarda złotych...

Tu mieszczą się przykłady i wzory, godne naśladowania.

Bezspornie rozbudowa naszych instytucji oszczędnościowych poczyniła

już pewne postępy. Liczba komunalnych kas oszczędności na przestrzeni między r. 1928 a 1936 wzrosła z 314 na 362, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych z 700 na 925, spółdzielni kredytowych z 4.586 na 5.433.

Jest to jednak jeszcze mało i btyrczy wysiłek w tym kierunku musi być zwielokrotniony.

Bo nie tylko o dobro jednostki chodzi w tym wielkim ruchu. Podwalnią „wyjścia z prymitywu” i ustalenia życia Polski na wyższym poziomie jest proces kapitalizacji wewnętrznej, jest oparcie organizacji państwa o podstawy trwałe, powstałe z pracy wszystkich obywateli. Jest to przesłanka powszechnego dobrobytu i zabezpieczenia przyszłości.

„Dzień Oszczędności” ma nam te prawdy uprzytomnić, ma je utrwalić w świadomości jak najszerszych warstw społeczeństwa.

Zakończenie akcji Przystosowania Rolniczego w pow. Siedleckim

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku w dniu 13 października w Łosicach, a w dniu 22 tegoż miesiąca w Siedlcach w Osiedlu Rolniczym przy ul. 3-go Maja 23, odbyło się formalne zakończenie całorocznej pracy w przystosowaniu rolniczym.

W roku bieżącym, wskutek kłeski posuchy zakończenie pracy w tym dziale odbyło się nieco inaczej, aniżeli w latach ubiegłych, a mianowicie tylko egzaminem bez eksportów. Z zdumieniem należy stwierdzić, że mimo kłeski posuchy, jaka dotknęła nasz powiat, co zdawać by się mogło, że odbije się ujemnie na pracy, młodzież pracująca w zespolach nie tylko, że się nie zachwiała, przeciwnie pracowała ze zdwojona energią, czego dowodem jest, że na 44 zespolo, które rozpoczęły pracę, zakończyło 38 zespolo z 252 uczestnikami. O ile chodzi o udział w pracy przystosowania rolniczego poszczególnych organizacji młodzieżowych, to dominujące miejsce wśród tych zajmuje Powiatowy Związek Młodej Wsi, tak pod względem liczebności zespolo, jak też stopnia przygotowania. Dla orientacji podajemy że na 23 zespolo zgłoszone przez Powiatowy Związek Młodej Wsi, wszystkie zespolo pracę zakończyły w i kompletach przybyły na egzamin.

Drugie z kolei miejsce w pracy P.R. zajmują Katolickie Stowarzyszenia

Młodzieży Męskiej i Żeńskiej: rozpoczęło pracę 14 zespolo, zakończyło 7, na egzamin przybyło 5 zespolo. Wprost znikomy udział na tym odcinku pracy biorą: Powiatowy Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” i Związek Strzelecki, co się prawdopodobnie tłumaczy nie docenieniem przez jednostki kierujące tymi organizacjami potrzeby zdobywania wiedzy fachowej. Należy nadmienić, że w pracy przystosowania rolniczego, która ma niejako zastąpić szkołę rolniczą, co rok czynione są znaczne postępy, tak co do ilości zakończonych zespolo, jak też wartości i poziomu przygotowania. Dla porównania notujemy, że w stosunku do roku ubiegłego, liczba zakończonych zespolo w roku bieżącym powiększyła się o 65%. Praca w akcji Przystosowania Rolniczego rozłożona jest na okres 3-lat i dzieli się na trzy stopnie, tj. stopień I-szy, II-gi, i III-ci, a program ułożony jest w ten sposób, że począwszy od miesiąca listopada do marca, zgłoszone zespolo pod kierownictwem instruktora przystosowania rolniczego, teoretycznie przerabiają materiał przewidziany programem dla poszczególnych stopni sprawności rolniczej. W miesiącu marcu zespolo poddawane są egzaminowi z przerobionych przedmiotów w czasie zimy i ewentualnie dopuszczane do pracy praktycznej,

(Dokończenie na str. 3-jej)

ZAJAZD DROGOWY

W miesiącu września br. powiat siedlecki zakończył budowę 200 kilometrów dróg bitych, wykonanych w okresie niepodległościowym. Praca ta dokonana została o rok wcześniej, niż przewidywał pięcioletni program prac na drogach. We wszystkich poczynaniach widoczny był wysiłek ludności powiatu i dlatego, aby uczcić ten wysiłek Wydział Powiatowy zwołał Zjazd członków gminnych komisji drogowych oraz działaczy społecznych z całego powiatu, do Mródów, jako tej miejscowości, w której przypadku dokonanie budowy ostatniego z zamierzonych 200 kilometrów dróg bitych.

Zjazd odbył się dnia 24 października b.r. (w niedzielę), w sali domu ludowego. Z poradki zaproszonymi gośćmi przybyli na Zjazd pp. wice-wojewoda Długiecki, przedstawiciel Urzędu Wojewódzkiego inż. Waslewski, Kierownik Zarządu drogowego powiatu minsko-mazowieckiego inż. Pasławski i szereg innych osobistości. Przemówienie powitalne wygłosił prezes Spółki Drogowej, podkreślając, że wysiłek ludności powiatu nad rozbudową dróg miał na celu również podniesienie Polski wzywu.

Po uroczystym otwarciu drogi Przemyski - Mródwy przystąpiono do obrad, zapoczątkowanych wygłoszeniem referatu przez członka Wydziału Powiatu. Charakterystykę prac drogowych i ich realizację na terenie powiatu przedstawił zbranym p. Stanisław Olskiński, wykazując, iż w okresie od odzyskania niepodległości do roku 1924 wybudowano niepełnie 1 1/2 km. drogi bitych na odcinku Siedlce - Zaboliki. Był to okres największego nierzównowagi w dziedzinie budowy dróg, wynikającego z nieumiejętności podchodzenia do tego zagadnienia. Już w roku 1924, a w 1925 - 1926 dążył do drogi bitych na odcinku Zaboliki - Golic - Malcin za sumę 176 tysięcy zł. Dopiero od roku 1930 prace nad budową dróg nabrały właściwego tempa i właściwego tętna. Wpłynęła na to zarówno zmiana sposobu prowadzenia robót, jak również i należyte zrozumienie przez ludność powiatu znaczenia dobrej bitych dróg, zrozumienie, że droga bita ułatwia przewóz produktów do takich ośrodków, gdzie produktów tych potrzeba. W wyniku zmiany ustosunkowania się ludności do budowy dróg bitych nastąpiły liczne świadczenia w naturze na cele drogowe, co umożliwiło Wydziałowi Powiatowemu przystąpienie do intensywnej pracy. Rezultaty pracy mówią same, a to: w latach 1918 - 1926 wybudowano 8,1 km. kosztem 35 tys. za 1 km., w dalszych trzech latach - 36,41 km. kosztem 24 tys. za 1 km., w latach 1926 - 1934 wybudowano 83,42 km. kosztem 12,5 tys. za 1 km. Ogółem w latach 1918-1937 wykonano 211,24 km., wydając na ten cel 2 mil. 234 tys. zł. gotówki i 1 mil. 886 tys. zł. świadczeniami w naturze.

W referacie na temat racjonalnej gospodarki świadczeniami w naturze p. Jaszczuk, nawiązując do referatu przedmówcy i wymieniany przez niego cyfrę 1 miliona 886 tysięcy zł. świadczeń w naturze na budowę dróg - stwierdził, że jest to suma poważna, że zatem winna być i została planowo zużyta. Aby żaden grosz nie pozostał nie zużyty, gospodarka świadczeniami musi dążyć do kursu dla doradców robót szarwarkowych. Miało to na celu znajomość najniższych kierowników tych robót z podstawowymi zasadami racjonalnego wykonania danej kategorii pracy. Kómię w tym celu wydano dwukrotnie instrukcję szarwarkową, ujednoliciła ją normy pracy i wykreślając z robót pracownika leniwego. Jednak instrukcja - to nie wszystko. Oszczędność świadczeniami ma znaczenie zasadnicze i tymi podbiciami kierownik powiat - Wydział Powiatowy podzielił powiat na 7 rejonów, obsadził je ludźmi o wykształceniu technicznym, zwiększając w tym sposób nadzór techniczny na gminach, a pośrednio - uzyskując sielską wydajność pracy. Wyniki tych puseńce Wydziału już są widoczne na przestrzeni ostatnich 3 lat. Oszczędność świadczeń organizowała dąło w rezultacie 2400 zł. na 1 km. oszczędności co już przy budowie 12 km. dróg ważniejszych daje nowe trzy kilometry.

Następnym referat, mający na celu przedstawienie zbranym prawnych podstaw szarwaruku, wygłosił p. Prosiński; stwierdzając, że do roku 1935, tj. do wydania ustawy szarwarkowej szarwaruk regulowany był jedynie ustawą drogową z 1920 r. względnie wykorzystywanie siły roboczej ludności wiejskiej dla celów gospodarczo - społecznych opierano na przepisach ustawy samorządowej z 1864 r., jednakże przepisy te niedostosowane do obecnych warunków gospodarczych nie wystarczały. Dziś szarwaruk jest obowiązkowy. Niewykonanie pracy ciężkiej na roli, jak załogłość podatkowa.

O drogach gruntowych i zdradzeniu drogi drogi p. Szajda. Poruszył on w samym referacie ważki moment, mianowicie naprawę częściową i całkowitą dróg przy pomocy świadczonych w naturze. Dzieli okres od chwili odzyskania niepodległości do chwili obecnej na trzy epoki, mianowicie: do lata 1919 - 1926. Cechując je gospodarstwami chaotycznymi, brak jakiegokolwiek głębiej obmyślanego planu. Do naprawy dróg nie spieszono się, a jeśli coś robiono, to naprawdę wykonywano bez żadnego nadzoru i dozoru. Dalo to w efekcie zupełnie zniszczenie dróg. W okresie drugim tj. w latach 1927-1932 następuje poprawa w tej dziedzinie. Przystąpiła praca intensywna, w naturze dróg gruntowych I-szej i II-giej klasy. Rozpoczęło próby nad ulepszeniem nawierzchni dróg gliniastych, zwirowaniem lub nawozem i piaskiem. Wynikiem tych prac jest uzyskanie w większości gmin dróg, które jedynie w czasie silnych opadów są trudne do przebycia. Jasnym jest też, że stan dróg znacznie się poprawił. Lata 1934 - 1937 odznaczają się powolnym, ale trwałym, poprawą. Na zastalą utrudnioną, a w całym powiecie przeprowadzono są próby ze zwierzętami typu cięższego - na fundamencie z kamienia. W chwili obecnej mamy ulepszonych około 10 km. dróg zwirowanych na podłożu z kamienia drobnego, oraz 120 km. dróg zwirowanych zwykłych, reszta stanowią drogi o nawierzchni rodzinnej. Na naprawę dróg gruntowych zużyto do 1927 r. świadczeń na łączną sumę 1 milion 818 tys. w tym gotówki 341.943 zł. Pozostaje jeszcze okopanie dróg rowami, przy większości bowiem drogi istnieją pasy drogowe, które stają się pastwą rolników, zaorywających stale te pasy na własny użytek. Uswiadomienie rolników drogi zarządzeń o niezaorywaniu tych pasów - nie pomaga. Trzeba użyć zatem innych środków, mogących skutecznie zbrozić i skłonić do słusznej rzeczy. P. Szajda wskazuje te środki. Wymagane są, aby uświadomili ludność, aby poczuli, czym jest niszczenie pasów drogowych, a gdy perswazja nie pomoże - należy składać meldunki na winnych zaorywanych. To napełnia skutek odniesie, gdy podana zostanie kwota odszkodowania i kara równa dwukrotnie niż zyskowi, osiąganemu z zoranego pasa drogi. Ale najwzajemnie uświadomienie. Dotyczy to także i niszczenia kopców granicznych i znaków granicznych dróg. Poruszono też zagadnienie mostów i przepustów na drogach, stan ich jest w powiecie naogół dostateczny. Jest tylko jedno zastrzeżenie: poziom mostów drewnianych jest znacznie wyższy od poziomu grobli - to utrudnia wjazd i zjazd furmankom, a wręcz uniemożliwia samochodom. Przepustury rurowe drewniane również słusznie są na wysoko i ile są zabezpieczone, nie że w roku dość często ruch kołowy odbywa się bezpośrednio po drenach. Do pięknej jakości dróg należy drzewostan z różnych względów: i na obronność kraju i na rozwój pszczelarstwa, jeśli drzewa są miododajne. Te względnie przemawiają za tym, aby drzew na drogach jak największą sadzić. Obojętny rodzaj drzew aby dawał, aby wycięto, ho - powiecie dzięki intensywnej prowadzonej selekcji scaleniowej 80% dróg zmieniło kierunek.

Potrzeby powiatu oraz zamierzenia na okres lat 1938-1941 zreferował p. inż. Polowski. Ustalił, iż powiat siedlecki, obejmujący obszar 2010 km. kw. potrzebuje co najmniej 930 km. dróg o nawierzchni twardej szarwarkowej lub brukowej, tymczasem mamy zaledwie 365 km. Daje to, jeśli się zwąży, że w pierwszych latach niepodległości zostało zrobiono, a dopiero ostatnimi laty były latami intensywnego wysiłku powiatu; mało - gdy

winąć pod uwagę, że należy wybrukować ważniejsze trakty, a mianowicie: Mokobody - Węgrów, Siedlce - Holubla - Trębiec; Mródwy - Przemyski - Kamianki, Losice - Łysów - Korzec, Losice - Sarnaki - Łółki, Sarnaki - Mierzwiec, Platerów - Kornica, Łółki - Huszów - Wygoda, Losice - Mazanna - Międzyrzec, Losice - Olszanka, Mródwy - Ostoje - Królów - Niva, Stok-Laccki - Jarcze, Siedlce - Domanice, Brozów - Żeliszew - Wydyńce, Skórcz - Czerniew, Brozów - Mokobody. Na ten cel potrzeba około 800 tys. zł. gotówki, i 1 milion 300 tys. zł. świadczeń w naturze. W ten sposób powiększamy ilość dróg o 120 km. Przez porównanie osiągniętych wyników lat ostatnich z zakreślonym programem prac na ten okres można stwierdzić, że przy odpowiedniej dotacji, płynącej z podatku drogowego - powiat - nowy cel osiągnie.

Złotkowski przedstawił zbranym źródła, z których można uzyskać sumy, potrzebne na pokrycie wydatków związanych z akcją zwiększenia ilości dróg i wysokości tych wydatków. A zatem na budowę dróg przy dotychczasowych normach szarwaruku - potrzeba 120 tys. zł. rocznie, na spłatę zadłużenia do pożyczek drogowych - 40 tys. zł. rocznie, konserwację dróg utrzymanie personelu drogowego - 120 tys. zł. rocznie. Razem - ponad 285 tys. zł. rocznie. Źródła te uzyskać można jedynie drogą podatków w 98% płynących z kieszeni rolników, a opartych na ustawie z 1920 r. oraz na ustawie o finansach komunalnych. Aby wymagań drogowych nie zaniedbać, aby zapewnić ciągłość pracy w rozwoju konserwacji i budowy dróg stopni podatku drogowego musi być utrzymana w dotychczasowej wysokości tj. 65% państwowego podatku drogowego. „Chcę jeszcze dodać - mówi p. Złotkowski - że przy wymiarze tym osiągnięto się w roku ubiegłym 280 tys. zł. tj. 85% teoretycznego wymiaru, czego - należy przypuszczać - że w roku bieżącym się nie osiągnie. Kłeska psuchy w powiecie siedleckim wybitnie nie sprzyja płatności podatków i powiary liczy się w tym”. Na zakończenie p. Złotkowski zapowiedział do zbranym, by wpłynęli na sąsiadów i wyjaśnili im, że płacenie podatku leży w ich interesie, w interesie rolników.

Po dyskusji powzięto cały szereg rezolucji, w których zjazd wyraził wdzięczność panu Staroście i członkom Wydziału Powiatowego za wysiłek i zrealizowanie zakreślonego programu prac. Podkreślono, że realizacja tych wskazano sposobu i środków, których mogły wpłynąć na ułatwienie zamierzonej na najbliższe lata pracy.

Kronika

Ze Związku pracy Obywatelskiej Kobiet w Siedlce.

Dnia 21.b.m. w pięknej sali gim. Żółkiewskiego licznie zebrane członkinie zgłosiły długotrąną przewodniczącą p. Mirę Niedzielską.

W serdecznych słowach przemówiła wice-przewodnicząca, p. Piechowska, wymieniając zasługi p. Niedzielskiej na polu pracy Obywatelskiej i podkreślając przyjacielski stosunek, jaki zaczęli członkinie z przewodniczącą.

Naszej byłej przewodniczącej, która z rodziną przeniosła się do Krnkowa, towarzyszyć będą na zawsze wspomnienia milej z nią współpracy i uznanie dla jej pełnej inicjatywy działalności w Z.P.O.K.

W pożegnaniu wzięły udział prezyski: Rodziny Urzędniczej w osobie p. Gulickiej, oraz Rodziny Rezerwistów w osobach: p. Szcerskiej i p. Luczakowej i L.O.P.P. w osobie p. J. Andrzejewskiej.

Dnia 17. b.m. odbyło się Zebranie Z.P.O.K. Z powodu zrzeczenia się przewodnicząca przez P. Piechowską - przewodniczącą została druga zastępczyni - p. Chylińska. Ref. pr. Z.P.O.K.

Z Towarzystwa Muzycznego.

Siedleckie Towarzystwo Muzyczne ożywia swą działalność przez powołanie do życia Sekcji Dramatycznej, której celem jest popularyzowanie sztuki i tworzenie dramatyczne wśród najszerzszych warstw tułejszego społeczeństwa oraz udostępnienie taniej i godziwej rozrywki tym, dla których sprawa przedstawień teatralnych nie jest obytą.

Kierownictwo artystyczne objął artysta dramatyczny teatrów krakowskich p. Leopold Zubcki, którego osoba daje awangurę, za przedstawienia sekcyjnego dram. stał się powiatowym komitetem. Zespół artystyczny składa się z miłośników sceny, którzy występiami swymi na naszym terenie dali już niejednokrotnie dowody kultu dla żywego słowa.

Na inaugurację zostanie odegrana komedia Jerzego Szaniawskiego p.t. „Piak” w której obok miłośników wystąpi p. Leopold Zubcki w roli - Burmistrza.

Inne role wykonają pp. Wanda Palfowna, Iwona Krawiec, Wawro Belina, Marcin Hora, Władysław Golańek, Antoni Niemca, Tadeusz Sas, Feliks Młynarczyk, Władysław Michalak, Maria Palfowna, i Władysław Heyda.

Premiera sztuki, której treścią są stosunki malomiatczekowe, a ideologią odwieczny problem walki młodych ze starymi obędzie się dnia 6 listopada o godz. 8.15 wiecz. w Sali Domu Zolnierza. W niedzielę 7 listopada sztukę będzie powtórzył Czysty dochód z przedstawień na Towarzystwo Dobroczynności w Siedlce.

Ceny miejsc popularne. Szczegóły w afiszach.

Rada Okręgowa P.C.K.

W niedzielę, dnia 14 listopada o godz. 11-ej w lokalu przy ul. 1-go Maja obędzie się posiedzenie Rady Okręgowej P.C.K. Na porządku dziennym znajdują się między innymi Sprawozdanie z działalności Okręgu i Oddziałów za czas od 1/I. - 13/XI. 1937 r. uchwalenie programu pracy na rok 1938, budżet Okręgu na rok 1938, uzupelnienie wyboru Zarządu Okręgu sprawa kupna Kololet w Fronolowie.

Zjazd miast w Siedlce.

W dniu 5 i 6 listopada r.b. obędzie się w Siedlce Zjazd przedstawicieli miast województwa warszawskiego, lubelskiego i bielskiego. Zjazd obradować będzie w górnej sali Klubu Miejskiego. Za względu na dudnowy okres trwania zjazdu i szczupłość pomieszczeń hotelowych, utworzono specjalną komisję kwaterekową, która zajmie się dostarczeniem kwaterek dla przyjeżdżających gości.

Pow. Zw. Młodej Wsi w Siedlce.

W dniu 24 października odbyło się w sali Osiedla Królewskiego w Siedlce zebranie prezesów i sekretarzy Kół Młodzieżowych w powiecie siedleckim. Zebranie, na które przybyło 45 delegatów, miało na celu omówienie planów prac w poszczególnych Kółach. Po referacie, wygłoszonym przez kol. instruktora P.Z.M.W. na temat samodzielności w pracach Kół i po odczytaniu przez delegatów planów pracy wynika ożywiona dyskusja, która świadczyła, że młodzież „stępną” doakonała orientację w swych pracach i zadaniach i śmiało się jest celu, do którego wytrwale zdąża Ruch Młodzieżowy. Po czterogodzinnych obradach delegaci zebrania wzięli udział w zabawie, zorganizowanej przez Pow. Org. Kol. Gospodyń Wiejskich.

Jesienna zabawa tańczona.

Staraniem Powiatowej Organizacji Kol. Gospodyń Wiejskich, odbyła się dnia 24.X.37 r. w sali Domu Zolnierza zabawa tańczona, na której przygrywała orkiestra 22 pp. W zabawie wzięło udział około 300 osób. Należy podkreślić, iż pierwszy raz urządzana zabawa przez Pow. Org. Kol. Gospodyń Wiejskich dala zadowolenie gościom oraz organizatorom. Dochód z zabawy przeznaczony został na urządzenie „Gospody Wiejskiej”. Zarząd.

Kontrola zapalniczek

Z dniem 1 października b.r. wygłoszono termin ulgowego stemplowania zapalniczek po cenie 1 zł. W związku z powyższym Ministerstwo Skarbu poleciło organom kontroli skarbowej podjęcie jak najostrożniejszej walki z posiadaniem zapalniczek niestemplowanych,

Ombiżka komornego

Z dnim 30 listopada b.r. przelażę obowiżywać 15-procentowa ombiżka komornego w mieszkaniech 3 m. — i dwu izbowych i 10-procentowa w mieszkaniech wiższych. Oprócz powyższych zmian ustawy o obrocie i obrotach przelażę przedlażę termin ten o dalażę cztery miesiąca l.j. do 31 marca 1938 roku.

Śmierć przez udławienie

Dnia 21 b.m. około godziny 19.30 w mieszkanie Czesała Korzeniowskiego w Łubieszce, w czasie kolacji udławili się jedzeniem Lubik Franciszek, zam. w Łubieszce, gm. Domаницe. Ofiarę postrzału przelażę z szpitalu N. M. P. w Siedlecach.

Postrzelenie

Dnia 21 b.m. około godziny 19 przy lesie wsi Mroczi, pow. łukowskiego został postrzałony w nogi wystrzałem z dubeltówki przez nieznanego osobników Adelf Jastrzebski, zam. w Łubieszce, gm. Domаницe. Ofiarę postrzału przelażę z szpitalu N. M. P. w Siedlecach.

Ciełkież uszkodzenie ciała

Na ul. Piłsudskiego 22 przed własnym sklepem został udżony nożem szewcikiem w szyję Jakub Finkiel przez Abrama Goldberga, zam. w Siedlecach przy ul. Piłsudskiego 22. Finkiel odwołano natychmiast do szpitalu N.M.P. w Siedlecach, Goldberga zaś, zdradzającego objawy choroby umysłowej aresztowano. Zachodzi prawdopodobieństwo, że przyczyną zajęcia były nieporozumienia i porachunki osobiste.

Zderzenie samochodowe

Dnia 27 b.m. między godziną 4—5 na szosie Warszawskiej na 1 km uszkodżony samochód Juliana Porębskiego, zam. w Warszawie, ul. Tarczyńska 17 podczas holowania został udżony przez przejeżdżający samochód ciężarowy, którego kierowcą był Władysław Kalicki z Łosic. Zderzenie pociągnęło za sobą straty na sumę 350 zł. na szkodę Porębskiego.

CO GRAJĄ KINA

„Światowid“ — „KSIAŻKATKO“ z Lubieszki, Bodą, Niemierzanką, Fertnerem i Sielańskim.

„Bajka“ — „KLUB KOBIET“ z Danielle Darrieux, I. Day, B. Stockfeld. Początek seansów w „Światowidzie“ codz. od godz. 5.35, w niedz. od godz. 3.45, w „Bajce“ od godz. 5.15, w niedz. godz. 3.15.

„Dziewczęta z Nowolipiek“

Dowiedziemy się, że znana obywatowa powieść Poli Gajawiczyńskiej przeniesiona na taśmę filmową wkrótce będzie wyświetlana w jednym z kin siedleckich. Role główne w tym filmie kreują: Barszczeńska, Andrejewska, Wiszniowska, Cwiklińska, Stepowski, Białozyski, Szalawski i inni.

Należy się spodziewać, że film ten, dobrze odwzorowany, będzie cieszył się powodzeniem i „Znachora“.



TANIA SUPERHETERODYNA WYSOKIEJ KLASY PHILIPS Super 638 W FIRMIE L. OSKIERKO Siedlce, Piłsudskiego 21

OBYWATELE!

Wkroczyliśmy w okres zdecydowanej poprawy gospodarczej. Unieruchomione w czasie kryzysu lub z trudem wegetujące warstwy pracy rozpoczynają znowu ożywioną działalność. Wzrasta się wytwórczość, wzrasta zatrudnienie, ożywają się obroty, zwiększają się dochody, zwiększają się społeczność. Atmosfera ufności i wiary w lepszą przyszłość towarzyszy działalności gospodarce.

Okres kryzysu przelazł nas dobitnie, że nie cudowne recepty, ale praca i oszczędność stanowią prawdziwą dźwignię dobrobytu, najpewniejszą rekojmie lepszego jutra.

I dzisiaj, kiedy wraz z nami około 5000 instytucji oszczędnościowych w 28 krajach świata cywilizowanego obchodzi

XIII Dzień Oszczędności

te stare prawdy, ugruntowane doświadczeniem, szczególnie żywo winny nam stanąć w pamięci. **Mamy przed sobą ogromne zadania do spełnienia. MUSIMY DŹWIGNĄĆ POLSKĘ WZWYŻI! Musimy stworzyć Polskę potężną i gospodarną. Musimy dać pracę nowym milionom obywateli.**

Zadania te spełnimy tylko wówczas, jeśli obok milionów rak stana do pracy dziesiątki i setki milionów nowych kapitałów rodzimych, wytworzonych polską pracą i oszczędnością.

Aby jednak oszczędność wydała te błogosławione owoce w postaci milionów kapitałów zaprzęgniętych do pracy, musi być ujęta w pewne formy organizacyjne. Musimy składać oszczędności do instytucji specjalnie w tym celu utworzonych. Instytucje te nie tylko zapewniają całkowite bezpieczeństwo naszym oszczędnościom, ale dają nam poważne korzyści w postaci procentowania. W ich rękach marowy pieniądź nabiera życia, zaczyna pracować w formie kredytów zasilających ożywym strumieniem kapitału gospodarce, zamienia się w tak pożądany i niezbędny twórca warsztatu.

Praca i powszechną oszczędnością stwarzamy i pomnażamy kapitały, na których opierać się będzie rozwój naszego narodowego bogactwa.

ZWIĄZEK ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

Warszawa, dnia 31 października 1937 r.

Ostrzeżenie

Podajemy do łaskawej wiadomości P.T. Klientów, że na terenie miasta Siedlec zgłasza się w imieniu firmy Philips lub miejscowych G. Grynszpan proponując sprzedaż aparatów radiowych. Proszę zawiadomiemy, że z tym agentem ani firma Philips ani miejscowe nie mają nic wspólnego.

28.10. 1937 r.

67307

Z kraju i ze świata

Dnia 25 b. m. w Sinia (Rumunia) na polanie Piotra Arsa odbyła się uroczystość promocji wojskowej w ks. Michała. W uroczystości brał udział goście zagranicznicy, między innymi Marszałek Edward Smigły-Rydz. Po odczytaniu przez ministra obrony narodowej gen. Hasiawici dwóch dekretów królewskich o nominacji ks. Michała na podporucznika i o wcielaniu go na stanowisko dowódcy plutonu w pierwszej kompanii I baonu strzelców Karola II okolicznościowego przemówienia — Marszałek Smigły-Rydz wręczył wielkiemu wojewodzie ks. Michałowi starą karabę polską, jako dar armii polskiej.

Do Tunisu (Afryka Północna) przybyła partia włoskich socialistów, którzy zbiegli z wyspy Lampedusa, gdzie znajdował się obóz koncentracyjny dla przeciwników obecnego reżimu w Włoszech. Ogółem uciekli pięciu więźniów z tego słynnym ośrodkiem i byłym deputowanym socjalistycznym Costą na czele.

Do dwóch miesięcy zajętego oporu wojska chińskie rozpoczęły odwrót z zajmowanych pozycji. Natarcie japońskie na Taczang i Kwiangum rozpoczęło się w sobotę o świcie. Wojska chińskie nie wytrzymały natarcia i zaczęły się wycofywać na zachód i południowy zachód.

Zakończenie akcji Przystosobienia Rolniczego w pow. Siedleckim

(Dokończenie ze str. 1-ej)

bądź to na poletekach z uprawą różnych roślin, bądź wychowu różnych zwierząt gospodarskich, zależnie od stopnia sprawności, w którym dany zespół pracuje.

Co roku w jesieni odbywa się wystawa wyprodukowanych roślin względnie wychowanych zwierząt oraz egzamin przed Powiatową Komisją P.R., która kwalifikuje zespoły do dalszej pracy, a wyróżnione zespoły jak też poszczególne uczeni w zespole, którzy wykazali duże znajomości, tak pod względem teoretycznym, jak i praktycznym — nagradza. Po przerobieniu 3-ech stopni pracy w P.R., poszczególne konkursy poddawani są egzaminowi teoretycznemu z przerobionego materiału przez okres trzech lat, jak również znajomości praktycznych i ulepszenia wosgo gospodarstwa. Na podstawie egzaminu wydawane są zaświadczenia i odznaki świadczące o przygotowaniu rolniczym. Na podstawie przeprowadzonych w roku bieżącym egzaminów, nagrodzono 24 zespoły w formie 10 biblioteczek 20 tomowych, 10 kursów amatorskich, 2-ch apteczki, 1-ej szuflki amerykańskiej i 1 wlewnika. Nagród indywidualnych I-szych wydano 38, II-gich 44, i III-cich 20. Nagrody indywidualne I-sze stanowiły: książeczka wkładkowa K.K.O. na 5 zł, 2 drzewka owocowe i 10 kg. selenicy oryginalnej. Nagroda drugą: kalendarz rolniczy, melr kaitinu i trzecia prunumerała „Plonu“.

W dniu egzaminu, niezwykle ciekawą wystawę łaskarską w Osiedlu Rolniczym urządził zespół z K.M.W. w Kaczorach. Wystawa bardzo jasrkawa i rzeczowo obrazowała przebieg pracy zespołu, począwszy od akcji zabiegowania po przez kolejne zabiegi osuszenia, uprawy, nawożenia i pielęgnacji do otrzymania łaki racjonalnie zagospodarowanej. W miarę postępowania poszczególnych zabiegów, porost traw

ulegał zmianie od turzyc, sitowia, mchów, roślinności typowo bogieniowej, do roślin, o wysokiej wartości pastewnej, jak konopnicy, groszkiwate i trawy słodkie. Jakkolwiek praca zespołów P.R. rozrzucona jest po terenie całego powiatu, to w niektórych gminach nasilenie tej jest bardzo znaczne. Do gmin, gdzie praca przystosobienia rolniczego, dzięki specjalnej opiece i poraczi materii: Zarządu Gminy, rozwija się najbardziej intensywnie, należy gmina Wiszniew. Opieki „perowskiej“ w tej gminie musi być wyraz w uchwaleniu na nadrody dla zespołów sumy 25 za co tą drogą wyrażamy podziękowanie.

Kącik radiowy

Tydzień radiowy rolnika

od dn. 31.X. do dn. 6.XI. 1937 r.

W niedzielę dn. 31.X. w porannej części „Audycji dla wsi“ o godz. 8.15 „Ogniska rolnicza“.

O godz. 8.45 przed mikrofonem Rozgłośni Łwowskiej red. Witold Mawleski przeprowadzi wywiad z inż. Wiktoorem Kurpizem „Próbujemy masło polskie w Berlinie“. Inż. Kurpiz także brał udział w Międzynarodowym Kongresie Mleczarskim w Berlinie, opowie o wrażeniach wniesionych z tego Kongresu i o równocześnie odbywającej się Wystawie Mleczarskiej. Uwagi i uwagi chowe o produkcji i obrocie masłem na rynkach zagranicznych stanowić będą zwłaszcza dla kierowników mleczarni cenne wskazówki dla dalszej wytwórczości mleczarskiej.

O godz. 14.45 „Przegląd rynków produktów rolnych“.

O godz. 15.10 p. Halina Łaska-kówna wygłosi odczyt pt. „Ma łaska-wny chlebik“. O godz. 15.30 inż. Pict Suchodocki wygłosi ze Łwowa pogadankę pt. „Przemysł ludowy w Polsce i jego warunki rozwoju“.

W poniedziałek dn. 1.XI o godz. 8.15 w porannej audycji dla wsi z Poznania nadana zostanie aktualna pogadanka rolnicza.

O godz. 8.45 pogadanka dla gospodarzy wiejskich p.l. „Bezdomni i sieroty na wsi“, w której p. Zofia Jaxa-Bykowska poruszy jedną bolączkę społeczną naszej wsi, tj. tak często spotykany brak koniecznej opieki nad bezdomnymi i sierotami.

O godz. 14.45 z Poznania nadane zostanie słuchowisko p.l. „Sędzia w wiesi kościółka“, opracowane na dzień Zaduszny przez Stanisława Sojeckiego.

O godz. 15.30 p. Stanisław Sienicki gospodarz z pow. Ostrów-Mazowiecki wygłosi pogadankę p.l. „Frzy dobrej woli łatwie sobie poradzą“.

Popularny ten prelegent wróci w audycjach na kilka doniosłych spraw w życiu kulturalnym i gospodarczym wsi, których załatwienie zależy przede wszystkim od samych gospodarzy. Sprawy te, to: punktualne posyłanie dzieci do szkół i walka z analfabetyzmem, zbytek częstych i niepotrzebnych wyjazdów na jarmarki i inne. Najważniejszymi do omawiania takich spraw będą obecnie: zimowe zebrania kółek rolniczych.

We wtorek dn. 2.XI o godz. 18.35 inż. Aleksander Grabowicz wygłosi praktyczną pogadankę p.l. „Uprawa wierzby koszykarskiej“.

O godz. 18.45 „Skrzynka rolnicza“ inż. W. Tarkowskiego.

W środę dn. 3.XI o godz. 18.35 „Wiadomości rolnicze“.

O godz. 18.45 inż. Jan Pajak wygłosi aktualną pogadankę p.l. „Gospodarka paszami i nasze zaszcze“. Ze względu na przewidywane trudności wywyższenia naszych inwentarzy, pogadanka ta zasługująca na szczególną uwagę.

W czwartek dn. 4.XI o godz. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej.

W piątek dn. 5.XI o godz. 18.25 p. Janina Bieńkiewicz wygłosi pogadankę dla gospodarzy wiejskich p.l. „Szukamy nowych źródeł dobrodru“.

O godz. 18.45 „Skrzynka rolnicza“ inż. W. Tarkowskiego.

W sobotę dn. 6.XI o godz. 18.35 aktualna pogadanka rolnicza.

O godz. 18.45 pogadanka higieniczna, w której dr. Marcin Kapczak wróci uwagę na przyczyny powstawania i rozszerzenia się chorób zakaźnych.

Nr. skt: 465/36.

Obwieszczenie**o licytacji nieruchomości.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlcach, rewiru I, Piotr Leszczyński mający kancelarię w Siedlcach, ul. Kilińskiego 23, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 15 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Siedlcach odbędzie się w drugim terminie sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Wiktora Krzewskiego nieruchomości: położonej we wsi Urządów gm. Starawiec, powiatu siedleckiego, składającej się z 8 działek gruntu ornego, obszaru około 7 morgów i stodoły drewnianej, krytej słomą, nie mającej urzędowej księgi hipotecznej.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6200, cena zaś wywołania wynosi zł. 4133 gr. 33.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 620.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Siedlcach ul. 1-go Maja Nr. 15.

Komornik
Leszczyński

Dnia 22 października 1937 r.

PRACOWNIA ubiorów wojskowych
Edwarda ADAMCZYKA

ZOSTAŁA PRZENIESIONA
NA UL. KILIŃSKIEGO 18

Z DNIEM 1 PAŹDZIERNIKA 1937 R.
otworzyłem pierwszy Chrześcijański
skład drożdży
Tadeusz Borkowski

w Siedlcach, ulica Mała Nr. 9
(obok piekarni p. Klinga)

który będzie zapatywał punktualnie
klientelę w drodze tak detalicznie jak
i hurtowo.

TECHNIK DENTYSTYCZNY

I. Grynszpekt
Przeprowadził się na ul. SIENKIE-
WICZA Nr. 24 I piętro.

KOMUNALNA KASA O SZCZĘDNOŚCI

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO W SIEDLCACH,
UL. PIŁSUDSKIEGO 6. TEL. 261.

PRZYJMUJE

Wkłady od 1 zł.

PŁACI

Na wkładach 4—5,5% zaleźnie od terminu wypowiedzenia

ZALATWIA

Wszelkie czynności bankowe

SZYBKĄ I SOLIDNĄ OBSŁUGĘ. TAJEMNICA LOKAT
I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.

**Otwarcie 30 października r.b.
SKLEPU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO**

POD FIRMĄ

„PAN“

Polecamy pierwszorzędne materiały bielskie oraz wszelką galanterię
męską. Zakład krawiecki na miejscu. Ceny stałe, umiarkowane.

Nowakowski

Siedlce, Kochanowskiego 5 (daw. Szpitalna.)

**BŁAWAT SIEDLECKI
i filia Bławat Podlaski**

uprzejmie zawiadamia swych odbiorców,
że na sezon jesienno-zimowy firma
nasza jest zaopatrzona w **duży wybór
najnowszych materiałów**
po cenach niskich.

WĘGIEL, DRZEWO, PIECYKI SZAMOTOWE,
KAFLE, OKUCIE DO PIECÓW I KUCHNI

polecają

STEFAN CIOK

W SIEDLCACH SKLEP
ul. PIŁSUDSKIEGO 63a tel. 64.

SYLWESTER CIOK

W SIEDLCACH SKLEP
UL. PIŁSUDSKIEGO 56a.

SKŁAD UL. FLORIAŃSKA Nr. 76 TEL. 82

BOCZNICA I WŁASNA WAGA WOZOWA.

Dr. Leon Glazowski

Siedlce, Kilińskiego 14 II piętro
przyjmuje w chorobach

wenerycznych

od 8—9 rano, od 1—2 i od 6—7 codziennie.

Dr. B. Kahanowicz

CHOROBY NOSA, GARDŁA I USZU
W PIĄTKI OD 10 — 1
SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 28

Dr. M. KATZ

PRZYJMUJE CHORYCH NA OCZY
we wtorki i piątki od 10—1
Siedlce, Piłsudskiego 28

ZAKŁAD**RENTGENOLOGICZNY**

w Siedlcach, Sienkiewicza 54

Po przerwie urlopowej znowu czynny
od 11—1 i 5—6 pp. pod kierownictwem

specjalisty rentgenologa

Dr. med. H. PFAU

Najnowsze sposoby badania
i leczenia promieniami Rentge-
na. (Prześwietlenia i
zdjęcia, naświetlania
powierzchniowe i głębokie.)

Dr. S. TENENBAUM

Siedlce, Piłsudskiego 50 tel. 278
specjalista chorób wenerycznych

OKULISTA Dr. L. Weingott

przeprowadził się na ul. Sienkie-
wicza 48. Przyjmuje codziennie od
godz. 10 — 1 i od 5 — 7 p.p.

TYLKO DLA SMAKOSZYM
Już od niedzieli, 31 października r.b.
Tradycyjnie znane z dobroci
„Flaki à la Victoria”
„Bigos Myśliwski”
„Paszety Zajeźce”

Kuchnia pod fachowym kierownictwem
Kuchmistrza z firmy „bukiet” Warszawa.

**Listopadowy
program artystyczny g. 11 w.**

DZIUŃCIO LUBICZ

na czele NOWEGO

ZESPÓŁU

DANCING TOWARZYSKI godz. 9 w.

UWAGA: FLAKI - BIGOS wysyłamy na da-
wiania do przyruchnych domów,

DYREKJA

Restauracji „Victoria”

Siedlce Pułaskiego Nr. 15.

Nr. skt. 926/36

Obwieszczenie**o licytacji nieruchomości**

Komornik Sądu Grodzkiego w Siedlcach rewiru I Piotr Leszczyński mający kancelarię w Siedlcach, ul. Kilińskiego 23 na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dn. 15 grudnia 1937 r. o godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Siedlcach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika (czki) Lejzora Zylbajmiera, Szejmy-Sury-Rolędy krąg i Janki Siemiatyckiego nieruchomości: położonej w Siedlcach przy ul. 3 Maja Nr. 32 składającej się z placu i 1 budynków, posiadającej księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgu. (Nr. hip. 375) Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 2000, cena zaś wywołania wynosi zł. 1500.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 200.

Rękojmię należy złożyć w gotówkę albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Siedlcach ul. 1-go Maja Nr. 15.

Komornik żyjący

Piotr Leszczyński

Dnia 22 października 1937 r.

LECZNICA

LEKARSKO DENTYSTYCZNA

Siedlce, ul. Sienkiewicza 33, tel. 118

Leczenie, plombowanie i usuwanie zębów bez bólu, zęby sztuczne, korony porcelanowe. **Wojskowym i urzędnikom spłaty i ustępstwa.** Przyjmuje codziennie lekarze specjalni, od 9-jej rano do 9-jej wieczór.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza

DRUKARNIA POLSKA Z. Pokrzywińskiego, Siedlce, ul. Pułaskiego 9, tel. 3.

Redaktor: Tadeusz Zemlicki